



Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Prawa Karnego

DPK-II.0512.14.2026
Warszawa, 20 lipca 2026 r.

Pan

[REDACTED]

Szanowny Panie,

w odpowiedzi na petycję nadesłaną do Ministerstwa Sprawiedliwości dnia 16 czerwca br. w przedmiocie zmiany treści przysięgi sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz zamiany podmiotu, wobec którego jest ona składana, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Postulowana przez Pana zmiana w obrębie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1422, z późn. zm.) miałyby przewidywać składanie ślubowania wobec Sejmu RP w miejsce przewidzianego w obowiązującej regulacji składania rzeczzonego ślubowania wobec Prezydenta RP oraz wprowadzenie nowego brzmienia roty ślubowania. Obie zmiany należy rozważyć niezależnie od siebie.

1. Zmiana organu

W zakresie zmiany organu przyjmującego przysięgę należy wskazać, że wzorcem oceny tej zmiany jest przede wszystkim art. 194 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym sędziów Trybunału Konstytucyjnego wybiera indywidualnie Sejm. Samego ślubowania Konstytucja nie reguluje – nie określa ani jego rot, ani organu, wobec którego jest składane – a organizację Trybunału oraz tryb postępowania przed nim powierza ustawie (art. 197).

Materia ślubowania należy więc do swobody ustawodawcy zwykłego, ograniczonej pozostałymi normami konstytucyjnymi. Obowiązujący art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału przewiduje złożenie ślubowania wobec Prezydenta Rzeczypospolitej,

przy czym – stosownie do art. 5 tej ustawy – stosunek służbowy sędziego nawiązuje się dopiero po jego złożeniu.

Zgodności analogicznego rozwiązania z Konstytucją RP dotyczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r. (sygn. K 34/15, Dz. U. z 2015 r. poz. 2129), wydany na gruncie art. 21 ust. 1 wcześniejszej ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064).

Wyrok ten zapadł jeszcze w składzie sprzed sporu o obsadę Trybunału z grudnia 2015 r. i sam należy do orzeczeń wyznaczających granice prawidłowego wyboru sędziów, toteż jego przywołanie pozostaje wolne od zastrzeżeń podnoszonych wobec późniejszych rozstrzygnięć Trybunału. Trybunał nie zakwestionował mechanizmu ślubowania składanego wobec Prezydenta, lecz orzekł, że przepis ów, rozumiany inaczej niż jako nakładający na Prezydenta obowiązek niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego wybranego przez Sejm, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 Konstytucji. Rolę Prezydenta odczytano zatem jako związaną i wtórną względem dokonanego przez Sejm wyboru, nie zaś jako współudział w obsadzaniu Trybunału.

Dla oceny Pana propozycji płynie stąd wniosek dwojaki. Obowiązującego rozwiązania nie uznano za niekonstytucyjne. Wręcz przeciwnie, ślubowanie wobec Prezydenta potraktowano jako dopuszczalny element dodany przez ustawodawcę. Skoro zaś w kwestii ślubowania Konstytucja RP milczy i odsyła do ustawy, ustawodawca zachowuje swobodę także co do powierzenia tej czynności Sejmowi.

Przedstawioną w petycji propozycję należałoby więc kwalifikować jako wniosek *de lege ferenda* – prawnie dopuszczalny, lecz niestanowiący samoczynnej naprawy zasygnalizowanego w Pana petycji kryzysu. Należy podkreślić, że postawiona przez Pana kategoriyczna teza o niezgodności obecnego rozwiązania z Konstytucją RP nie znajduje oparcia w szczególności w przywołanym orzecznictwie.

Nie zmienia to jednak tego, że sam postulat kierunkowo jest godny rozważenia. Argument odwołujący się do zasady, wedle której ślubowanie odbiera organ dokonujący wyboru, jest w nauce prawa konstytucyjnego znany i niebłahy, a w obowiązującym prawie znajduje wyraz choćby w pozycji Rzecznika Praw Obywatelskich, który – powoływany przez Sejm (art. 209 ust. 1 Konstytucji RP) – składa ślubowanie przed Sejmem (art. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, Dz. U. z 2024 r. poz. 1264).

W tym zakresie należy jednak wskazać, że choć zaproponowane rozwiązanie nie byłoby sprzeczne z Konstytucją RP, a nawet mogłoby zostać uznane za systemowo spójne z innymi analogicznymi procedurami już obecnymi w przepisach, kwestia ta nie wydaje się być materią właściwą do uregulowania w projekcie zainicjowanym przez Ministra Sprawiedliwości. Wydaje się, że organem, który mógłby wystąpić z taką propozycją legislacyjną jest Senat RP, który jako Izba Wyższa Parlamentu pełni funkcję „Izby refleksji” i zdaje się być najlepiej umocowany do przedłożenia Parlamentowi takiego projektu. Należy podkreślić, że przedmiotowe kwestie, choć nie uregulowane w Konstytucji RP i nie odnoszące się do obszaru prerogatyw, regulują jednak zakres uprawnień Prezydenta i wydają się wykraczać poza zakres działu administracji rządowej sprawiedliwość, określonego w ustawie z dnia 4 września 197 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2025 r. poz. 1275).

Z powyższych względów w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości nie są aktualnie prowadzone ani planowane prace analityczno-legislacyjne w tym zakresie.

2. Zmiana roty ślubowania

W zakresie drugiego postulatu zastąpienia w rocie wyrazu „Narodowi” zwrotem „Narodowi Polskiemu” należy wskazać, że choć zmiana ta mieści się w swobodzie ustawodawcy, pozostaje normatywnie bezprzedmiotowa: na gruncie Konstytucji „Naród” i „Naród Polski” oznaczają tę samą wspólnotę, preambuła określa bowiem „Naród Polski” jako „wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”, a w myśl art. 4 ust. 1 Konstytucji RP władza zwierzchnia należy do Narodu. Obowiązująca rota, posługując się wyrazem „Naród”, odpowiada przy tym terminologii pozostałych rot państwowych – ślubowania poselskiego (art. 104 ust. 2) oraz przysięgi Prezydenta (art. 130), w których również mowa o „Narodzie”, nie zaś o „Narodzie Polskim”.

Wyodrębnienie tego zwrotu wyłącznie w ślubowaniu sędziów Trybunału naruszałoby tę jednolitość, nie wnosząc treści normatywnej. Odnotować wreszcie wypada, że uzasadnienie petycji wiąże proponowaną zmianę z obawą, by sędzia nie służył „innemu narodowi”, co zakłada etniczne rozumienie Narodu, podczas gdy powołana przez samego wnoszącego preambuła definiuje „Naród Polski” obywatelsko – jako ogół obywateli Rzeczypospolitej. Z tych względów postulat ten nie jest zasadny.

Odrębnej oceny wymaga również wariant drugi Pańskiego postulatu, zastępujący ślubowanie przysięgą, której postać podstawowa ma charakter religijny. Obowiązująca rota pozostawia wezwanie religijne („Tak mi dopomóż Bóg”) elementem fakultatywnym, dodawanym z woli ślubującego, co odpowiada zarówno wolności sumienia i religii (art. 53 ust. 1 Konstytucji RP), jak i bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych i światopoglądowych (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP). Uczynienie formuły religijnej postacią podstawową roty, choćby z możliwością jej zastąpienia, odwracałoby ten układ i z zasadą bezstronności światopoglądowej godziłoby się znacznie trudniej niż rozwiązanie obowiązujące. Wariant ten należy zatem ocenić jako konstytucyjnie wątpliwy.

Reasumując, zaproponowana przez Pana zmiana organu odbierającego ślubowanie sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie jest rozwiązaniem wadliwym, jednak – jak już wskazano – w resorcie nie są prowadzone ani planowane prace analityczno-legislacyjne w tym zakresie. Mając na uwagę tematykę postulatu legislacyjnego oraz „punktowy” charakter ew. nowelizacji, ew. zmianę ustawy mógłby – jak już wyżej podkreślono – rozważyć Senat RP, który ma przecież prawo inicjatywy ustawodawczej. Stąd też postulaty zawarte w niniejszej petycji może Pan skierować do Senatu RP (np. również w formie petycji).

Należy przy tym jednak podkreślić, że zaproponowana przez Pana propozycja nowego brzmienia roty ślubowania budzi mimo wszystko wątpliwości, zarówno natury prakseologicznej, jak i konstytucyjnej.

Z wyrazami szacunku
Tomasz Kuźma
Zastępca Dyrektora
Departament Prawa Karnego
/podpisano elektronicznie/